

Edward Rymar, *Studia i materiały do dziejów Nowej Marchii i Gorzowa*.
Szkice historyczne, seria *Biblioteczka Nadwarciańskiego Rocznika*
Historyczno-Archiwalnego, t. VIII, Gorzów Wlkp. 1999, ss. 208

Edward Rymar należy do wybitnych znawców problematyki średniowiecznej (i nie tylko) Nowej Marchii. Jego dorobek w tym zakresie jest imponujący i w dalszym ciągu stale pomnażany. Omawiana tu praca stanowi kolejny tego dowód. Jest to zbiór siedmiu artykułów, które powstały w różnym czasie. Pierwszy — *Prawne podstawy ekspansji brandenburskiej na wcześniej pomorskie obszary księstwa wielkopolskiego (Nowej Marchii)* — napisany

został w roku 1985, ale poprawiony i uzupełniony w 1997 r. Drugi — *Margrabiowie brandenburscy z dynastii askańskiej wobec biskupstwa lubuskiego (1250–1320)* — powstał w roku 1989, a uzupełniony został w 1997. Jeżeli chodzi o tematykę, to dwa — *Gorzowskie prawo składu* i *Elita miejska Gorzowa Wielkopolskiego (Landsberga) w średniowieczu* — dotyczą dziejów Gorzowa, pozostałe zaś traktują o dziejach Nowej Marchii od XIII wieku po rok 1535.

W pierwszym artykule autor zajął się zagadnieniem ekspansji margrabiów brandenburskich na teren pogranicza wielkopolsko-pomorskiego, kładąc nacisk na aspekt prawny tej ekspansji. Ziemie na północ od dolnej Warty i Noteci do XIII w. wchodziły w skład księstwa pomorskiego. Przedstawiając pokrótce przynależność państwową Pomorza od Związku Wieleckiego poczynając, autor wykazuje, iż przywilej raweński cesarza Fryderyka II z 1231 r., nadający margrabiom brandenburskim w lenno Nową Marchię i księstwo pomorskie, nie był uzurpacją cesarza, cesarstwo niemieckie bowiem jako sukcesor państwa wschodniofrankońskiego posiadało prawo zwierzchności nad Pomorzem.

Jak zaznacza E. Rymar, mówiąc o zajmowaniu przez Askańczyków ziem, które złożyły się na Nową Marchię, należy stosować określenie *ekspansja*, a nie *agresja*, biorąc pod uwagę m.in. fakt, że wiele ziem znalazło się pod władzą Askańczyków w wyniku układów politycznych. Dużo miejsca poświęcił autor ekspansji Askańczyków na terytorium na północ od dolnej Warty i Noteci oraz na zachód od dolnej Drawy, jak również polskim planom odzyskania tych ziem. Autor polemizuje z traktowaniem nabytków Askańczyków nad Wartą i Notecią jako efektu ubocznego walk o zdobycie Pomorza Zachodniego. Zdaniem E. Rymara walki o tereny nad Wartą i Notecią odegrały istotną rolę w planach wchłonięcia Pomorza Zachodniego, związały one bowiem znaczne siły brandenburskie i tym samym osłabiły uderzenie na Pomorze. Czyni on również zastrzeżenia co do tez historyków niemieckich dotyczących celu tworzenia Nowej Marchii. Wskazuje na różne ujęcia zagadnienia przynależności Nowej Marchii do Rzeszy. Rozważania autora dotyczące prawnych aspektów ekspansji Brandenburczyków na obszary wielkopolsko-pomorskie stanowią nowe, krytyczne spojrzenie na to zagadnienie.

Kolejny artykuł dotyczy stosunków Askańczyków z biskupami lubuskimi. Nie stanowiły one, zdaniem autora, kontynuacji czasów Rogatki. Siła margrabiów zdecydowała o tym, że biskupi stracili część swych prerogatyw. W latach 1308–1319 doszło do współpracy biskupów lubuskich Fryderyka i Stefana II z margrabiami, czego dowodem była pomoc w zajęciu Pomorza, której udzielił margrabiemu biskup Fryderyk.

W następnym szkicu — opierając się na szczegółowej analizie źródeł — autor przedstawia w Nowej Marchii Luksemburgów (1372–1402), Zakon Krzyżacki (1384/1402–1454/1455) oraz Hohenzollernów (1454–1535), sporządzając bardzo szczegółowy spis osób i rodów zarządzających terenami nowomarchijskimi. Opracował również tablice genealogiczne wójtów z rodu Wedelów oraz Luksemburgów sprawujących rządy w Nowej Marchii. Przegląd urzędników doprowadzony został do roku 1535, kiedy to Nowa Marchia po śmierci elektora Joachima przeszła w ręce margrabiego Jana, który wprowadził znaczące zmiany w administracji.

Dwa ostatnie artykuły, o czym wspominałam wcześniej, dotyczą dziejów Gorzowa. E. Rymar kwestionuje autentyczność przywileju składowego Landsberga z 1257 r. Akt ten miał być wydany w tym samym roku, co przywilej lokacyjny, a jak stwierdza autor, nie praktykowano takiego zwyczaju. Poza tym zastrzeżenie budzi fakt, że prawo składu miało być przyznane bez żadnych ograniczeń. Tymczasem nawet Frankfurt i Szczecin otrzymały prawo składu później i to niepełne, przy udziale falsyfikatów. Prawdopodobnie z podobną sytuacją mamy do czynienia w przypadku Gorzowa, dla którego falsyfikat przywileju składowego sporządzono w 1391 r. (z datą 1257 r.), a to w związku ze wzrostem znaczenia miast nowomarchijskich w handlu polskim po zamknięciu przez Polskę dróg wiodących do państwa zakonnego.

Cennym materiałem do badań nad dziejami Gorzowa w średniowieczu jest spis rodzin mieszczańskich sporządzony w porządku alfabetycznym. O rozmachu tego spisu niech świadczy fakt, że niektóre dzieje rodów zostały przedstawione w skali dwóch stuleci. Także i w tym opracowaniu datą graniczną jest rok 1535.

Praca E. Rymara zasługuje na uznanie ze względu na to, że wypełnia lukę na polskim rynku wydawniczym w zakresie historii Nowej Marchii. Bogata literatura, którą podaje autor w przypisach, pozwala czytelnikowi zapoznać się z aktualnym stanem badań na Nową Marchią, zarówno w Polsce, jak i w Niemczech.

Karolina Korenda